

29.10.2022 wieczorne Marian - A Słowo ciałem się stało i zamieszkało między nami

29.10.2022 wieczorne Marian - A Słowo ciałem się stało i zamieszkało między nami

Będziemy chcieli dzisiaj, z pomocą Pana, porozmawiać o Wspaniałości Pana naszego Jezusa Chrystusa; o tym co Biblia i sam Pan mówi o Sobie, czego nauczają apostołowie – abyśmy mogli znać Prawdę Biblijną, na temat tego co Pan Jezus mówi o Swojej Chwale, Swojej Wspaniałości; żeby znać Go naprawdę, poznać Go, tak jak On powiedział. Apostoł Paweł, żeby poznać Go, zrezygnował z wszystkiego, co sam osiągnął bez Niego. Paweł pisze jak poznał Jezusa Chrystusa i tam nic nie ma z tych rzeczy, które dzisiaj wypisują różni ludzie, nie ma nic z tych dziwnych nauczania o Jezusie Chrystusie, tam jest rzeczywista Prawda kim jest Pan Jezus, gdzie On teraz jest, co tam robi, i co zostało uczynione dla Niego. Musimy znać swojego Wodza, kim On jest, jaki On jest i dlaczego jesteśmy uratowani.

Zacznijmy od Ewangelii Jana 1:1-5 Bądźmy naprawdę uczniami, poznającymi Pana. Na pewno jest dużo więcej tekstów; nie jest to wykład teologiczny, rozpracowany punkt po punkcie, ale jest to praktyczne zrozumienie Słowa Bożego i korzystanie z tego Słowa w codziennym życiu, aby czynić wolę Bożą, żyć w niej i żyć dzięki Jezusowi Chrystusowi. Nie jakiemuś innemu, ale dokładnie Temu Chrystusowi.

„Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez nie powstało, a bez Niego nic nie powstało, co powstało. W Nim było życie, a życie było Światłością ludzi. A Światłość świeci w ciemności, lecz ciemność jej nie przemogła.

„(9) Prawdziwa Światłość, która oświeca każdego człowieka, przyszła na świat. Na świecie był i świat przezeń powstał, lecz świat Go nie poznał. Do swej własności przyszedł, ale swoi Go nie przyjęli. Tym zaś, którzy Go przyjęli, dał prawo stać się dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w Imię Jego, którzy narodzili się nie z krwi ani z cielesnej woli, ani z woli mężczyzny, lecz z Boga. A Słowo Ciałem się stało i zamieszkało wśród nas, i ujrzeliśmy chwałę Jego, chwałę, jaką ma jedyny Syn od Ojca, pełne łaski i prawdy. ” To co czytałem, tak jest naprawdę.

„Na początku było Słowo” Bóg wyrzekł Słowo i o tym Słowie czytamy. To Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo. Czytamy o tym Słowie, które wyrzekł Bóg. To jest to Słowo, w którym było Życie, które jest Światłością. To Słowo przyszło na tę ziemię, stając się ciałem. Słowo stało się ciałem i w tym momencie pojawia się Syn, który dalej jest jako Boży Syn, Słowo stało się ciałem.

„A Słowo Ciałem się stało i zamieszkało wśród nas, i ujrzeliśmy chwałę Jego, chwałę, jaką ma jedyny Syn od Ojca, pełne łaski i prawdy.” Pojawia się Syn, Słowo stało się Ciałem. Mamy Syna, który dalej czyni to wszystko, co czyni Słowo Boga. Dlatego możemy czytać o Synu, że Syn nic innego nie mówi jak tylko to, co mówi Bóg. Dalej jest to Słowo Boga, które stało się ciałem i zamieszkało między nami.

Bóg ogarnia sobą wszystko: przyszło Jego Słowo, które mogło stać się Ciałem, bo Boże Słowo ma swoją Boskość z Boga, który mówi to Słowo; a więc Słowo mogło stać się Ciałem i zamieszkać między nami. Bóg mógł posłać Swoje Słowo, aby stało się Ciałem i uratowało nas, ludzi, którzy żyjemy w ciele.

Zatem Słowo stało się Ciałem i zamieszkało między nami. To Słowo przez Które, i dla Którego wszystko zostało stworzone, bo Bóg rzekł – i zaistniało. Czy jest to sprawa zrozumiała? Ten, który rzekł, to dzięki Niemu to Słowo, które On mówi, jest Bogiem. Gdyby wyrzekł to kto inny, to było tym, kto wyrzekł to słowo; a tu jest Bóg i to Słowo jest Bogiem, dlatego Boskość tego Słowa pochodzi z Tego, który je wypowiada: Bóg rzekł. Zatem „na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo”.

To jest dla nas ważne, ponieważ w tym jest nasze zbawienie, poznanie. Jezus powiedział: w poznaniu jest zbawienie; poznać Go i wiedzieć jak naprawdę było, co się stało i jak to się stało. Aby nie zamieszać, ani nie wymyślać czegokolwiek. Jezus stał się doskonale, całkowicie, w pełni jak my – stał się ciałem, tak jak my, przyszedł w ciele, aby nas uratować i zbawić, bo tylko w ciele ktoś mógł nas uratować i zbawić. Ktoś, kto wygrałby na pozycji, na której my wszyscy przegraliśmy. Dlatego Jezus, jako Słowo Boga mógł stać się ciałem. Chociaż był Bogiem jako Słowo, mógł stać się człowiekiem. Dlatego, że Jego Boskość nie jest bezpośrednio z samego Słowa, ale że powiedział je Bóg, to ta Boskość pochodzi z Boga. Bóg mógł posłać swoje Słowo na tą ziemię, żeby nas zbawić, bo przez to Słowo wszystko zaistniało; dlatego Bóg mógł również posłać to Słowo w ciele, jako Swojego Syna, aby dalej sprawa działania Boga była realizowana, doskonale tak, jak Bóg to mówi. Dlatego nieustannie Jezus powtarzał, że jako Boży Syn, nadal wszystko czynię, tylko to, co Ojciec powiedział, co Bóg powiedział. Nic innego nie mówię, jak tylko to, co On powiedział. Nadal pozostaje wierność Mówcy, który mówi, Bóg mówi, On mówi we mnie i przeze mnie. Dalej będąc Synem, jest Słowem, które stało się ciałem i dalej realizowane jest to, co jest przynależne dla Słowa, które wypowiada Bóg. Bóg decyduje o wszystkim, co się dzieje w Bożym Synu.

W liście do Kolosan 1:15-17 **„On jest obrazem Boga niewidzialnego, pierwotnym wszelkiego stworzenia, ponieważ w Nim zostało stworzone wszystko, co jest na niebie i na ziemi, rzeczy widzialne i niewidzialne, czy to trony, czy panowania, czy nadziemskie władze, czy zwierzchności; wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone. On też jest przed wszystkimi rzeczami i wszystko na Nim jest ugruntowane.”** Na początku było Słowo... i tu czytamy o tym. Możemy zobaczyć, że Bóg nie może się zmienić, nie może przestać być Bogiem, Bóg zawsze będzie Bogiem, dlatego wyjściem zbawiennym dla nas było to, że Bóg mógł sprawić, aby Jego Słowo stało się człowiekiem, który będzie całkowicie poddany swemu Bogu i będzie realizować wszystko, doskonale w ten sposób, jak Słowo Boże to realizuje. Bez jakiegokolwiek zmian, bez jakichkolwiek odmian, czy inaczej niż chciałby Bóg. Doskonale Bóg dalej może realizować Swe dzieło, przez Swego Syna. Nie zmienia się nic z tego, kim jest Słowo, Słowo jest Bogiem, więc cały czas Bóg realizuje Swój plan, również przez Syna na tej ziemi. Dobrze gdyby mógł realizować przez nas również.

W liście do Hebrajczyków 1: 1-2 **„Wielokrotnie i wieloma sposobami przemawiał Bóg dawnymi czasy do ojców przez proroków; ostatnio, u kresu tych dni, przemówił do nas przez Syna, którego ustanowił dziedzicem wszechrzeczy, przez którego także wieki (wszechświat) stworzył.”** A więc cały ten czas stworzył Bóg przez Swojego Syna, przez Słowo, które stało się ciałem.

Hebrajczyków 11:3 **„Przez wiarę poznajemy, że światy zostały ukształtowane Słowem Boga, tak iż to, co widzialne, nie powstało ze świata zjawisk.”** Zatem przez wiarę poznajemy, że to wszystko zostało stworzone przez Słowo Boga. A więc „Słowo” i „Syn” - mamy połączenie, to co dzieje się przez Słowo, dzieje się przez Syna. Bez jakichkolwiek zmian, w doskonały sposób jest dalej realizowane. Syn doskonale wypełnia zadanie Słowa.

1 Koryntian 8:6 **„wszakże dla nas istnieje tylko jeden Bóg Ojciec, z którego pochodzi wszystko i dla którego istniejemy, i jeden Pan, Jezus Chrystus, przez którego wszystko istnieje i przez którego my także istniejemy”.** Widzimy, że apostoł naucza, iż dla nas istnieje tylko jeden Bóg Ojciec i jeden Pan,

Jezus Chrystus. Skąd jest ten Pan? Wiemy wszyscy, czytamy Biblię i znamy, skąd jest ten Pan. Nie jesteśmy ludźmi, którzy czytają Biblię bezmyślnie. Kto uczynił Go Panem? Kiedy czytamy Biblię, to czytamy o tym, kim jest nasz Pan i kto Go uczynił Panem. Kto Go wywyższył? Aby kogoś wywyżczyć, to ktoś musi być niżej. Boga nie można wywyżczyć. Gdyby Jezus pozostał jako Słowo Bogiem, nie można by było Go wywyżczyć, bo nie ma nic wyższego ponad Boga. Dlatego czytamy to w liście do Filipian, co uczynił Jezus, pięknie opisane w Biblii, dokładnie, żeby nie było żadnych pomyłek, aby nikt nie mówił: że „to jest tajemnica”. To w końcu kto siedzi po prawicy Boga? Jak to wygląda? Aby to było oczywiste i jasne, by nawet głupi mógł to zrozumieć i pojąć – tak to jest w Biblii napisane. Aby nie było wątpliwości, gdyby pojawiały się inne, dziwne nauczania; żeby człowiek wiedział jak Słowo Boże naucza.

2 Piotra 3:5-7 „*Obstając przy tym, przeoczą, że od dawna były niebiosy i była ziemia, która z wody i przez wodę powstała mocą Słowa Bożego przez co świat ówczesny, zalany wodą, zginął. Ale terazniejsze niebo i ziemia mocą tego samego Słowa zachowane są dla ognia i utrzymane na dzień sądu i zagłady bezbożnych ludzi.*” Czytamy, że to wszystko działa się przez Słowo i dla Słowa. Również przez to Słowo, jest to zachowane na dzień sądu. Nadal więc mamy Słowo, które wypełnia całą wolę Bożą, w którym zawarte zostało wszystko od początku do końca. O tym teraz czytamy.

„*A Słowo było u Boga.*” Otwórzmy Ew. Jana 3.13 Wcześniej czytaliśmy, *na początku było Słowo, przez Nie, dla Niego.* „*A nikt nie wstąpił do nieba, tylko Ten, który zstąpił z Nieba, Syn Człowieczy*”. Tu pojawia nam się, że nikt nie wstąpił do Nieba tylko Ten, który zstąpił, Syn Człowieczy. Pojawia nam się Syn Człowieczy, jako Ten, który zstąpił z Nieba. Wiemy przecież, że Syn Człowieczy ma swój początek tu na ziemi, urodził się z Marii, z niej wziął ciało. Cała ta przestrzeń Słowa istnieje cały czas, On jako Słowo stał się ciałem. Nie ma tak, że tutaj się zaczyna historia; historia zaczyna się od Słowa, które wyrzekł Bóg. Bez przerwy, chociaż pojawia się nam Syn Człowieczy, to nadal jest to Słowo, które stało się ciałem. Dlatego Jezus mówi o sobie, że jako Syn Człowieczy przyszedł z Nieba, nie ma rozdarcia; nie ma tak, że pojawia się coś nowego, cały czas jest to Słowo, które stało się ciałem; Ten, który jest Synem Człowieczym. I dalej realizowane jest przez Syna Człowieczego dokładnie to, co chce Bóg, bez jakichkolwiek wyjątków. Nie ma tak, że pojawia się coś nowego i od tego się wszystko zaczyna, nie. *Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo* – to jest początek. A potem to wszystko co się jawi, jest cały czas historią Słowa, które stało się Ciałem, stało się Synem Człowieczym, ale dalej jest doskonale realizowane to, co chce Bóg. Rozumiecie? Bez względu na to, że teraz nazywa się to Słowo Synem Człowieczym, nadal doskonale jest realizowany ten Boży zamysł.

Ale pojawia się ciało, pojawia się widzialne ciało, które zostało urodzone z Marii.

Wiersz 31: „*Kto przychodzi z góry, jest ponad wszystkimi, kto z ziemi pochodzi, należy do ziemi i mówi rzeczy ziemskie; kto przychodzi z Nieba, jest ponad wszystkimi*” Jezus mówi, że On przyszedł z Nieba. A czytaliśmy na początku, że Słowo stało się Ciałem. Jezus mówi, że Ten, który przychodzi z góry jest ponad wszystkimi. On jest tym Posłańcem, któremu Bóg poddał wszystko; dla Którego to wszystko zostało uczynione. On przychodzi jako Właściciel tego wszystkiego, któremu to zostało poddane, aby nas zbawić, uratować, aby wydobyć nas z naszego nieszczęścia. Tylko Słowo mogło stać się ciałem. Ojciec nie mógł stać się ciałem, Duch Boży nie mógł stać się ciałem, ale Słowo mogło stać się ciałem i w ten sposób Bóg otworzył dla nas przestrzeń uratowania.

Ew. Jana 6:38-40 „*zstąpiłem bowiem z nieba, nie aby wypełniać wolę swoją, lecz wolę tego, który mnie posłał. A to jest wola tego, który mnie posłał, abym z tego wszystkiego, co mi dał, nic nie stracił, lecz wskrzesił to w dniu ostatecznym. A to jest wola Ojca mego, aby każdy, kto widzi Syna i wierzy w niego, miał żywot wieczny, a Ja go wzбудzę w dniu ostatecznym.*” Przyszedł z Nieba. Wiersz 51: „*Ja*

jestem chlebem żywym, który z nieba zstąpił” rozumiecie, mamy Słowo Boże i pojawia się Syn Boży, Syn Człowieczy; pojawia nam się Chleb z Nieba – cały czas to jest to samo Słowo. „*jeśli kto spożywać będzie ten chleb, żyć będzie na wieki; a chleb, który Ja dam, to ciało moje, które Ja oddam za żywot świata.*” Słowo stało się Ciałem i zamieszkało między nami. Przez Syna mogliśmy zobaczyć Chwałę.

Wiersz 58: „*Taki jest Chleb, który z Nieba zstąpił, nie taki, jaki jedli ojcowie i poumierali; kto spożywa ten Chleb, żyć będzie na wieki.*” Słowo stało się Ciałem i stało się dla nas pokarmem. Żyjąc w ciele na ziemi, uczyniło dla nas wszystko co potrzebna, abyśmy mogli czerpać z tego Słowa życie. A więc w Słowie było życie. I teraz, abyśmy wszyscy mogli żyć, potrzebujemy się karmić tym Słowem, które stało się Ciałem i zamieszkało między nami. Karmić się Synem Człowieczym, Synem Bożym, karmić się tym, kim jest Słowo Boga dla nas ludzi.

1 Koryntian 15:47 „*Pierwszy człowiek jest z prochu ziemi, ziemski; drugi człowiek jest z Nieba.*” Wiemy, że człowiek nie był w Niebie, dopiero stał się Synem Człowieczym, człowiekiem tu na ziemi, ale jest z Nieba, ponieważ historia jest z Nieba, jako Słowo był u Boga i Bogiem było Słowo. I dalej realizuje się, jako Słowo Boga, które teraz jest w ciele, jako Syn Człowieczy, Syn Boży, realizuje się dalej Boży plan, Boży zamysł. Bóg jest Ojcem, zrodził Swojego Syna i dlatego Jezus Chrystus jest Synem Bożym i Synem Człowieczym.

„...*a Bogiem było Słowo*” List do Filipian 2:5 „*Takiego bądźcie względem siebie myślenia, jakie było w Chrystusie Jezusie, który chociaż był w postaci Bożej, nie upierał się zachłannie przy tym, aby być równym Bogu...*” jako Słowo był Bogiem, ale nie upierał się przy tym, aby pozostać w takim stanie, żeby nie przyjąć ciała, żeby nie przyjść na ziemię, żeby nie stać się człowiekiem – nie zrobił tego, gotów był uczynić wszystko, co tylko Bóg zechce, gdyż Bóg wyrzekł to Słowo i w tym Słowie było zawarte to wszystko, co było potrzebne Bogu, aby nas mieć dla Jego chwały; abyśmy mogli żyć i obfitować, będąc wdzięczni Bogu. Zatem, jako Słowo nie upierał się przy tym, aby być równym Bogu. Co zrobił?

„...*lecz wyparł się samego siebie, przyjął postać sługi i stał się podobny ludziom; a okazawszy się z postawy człowiekiem, uniżył samego siebie i był posłuszny aż do śmierci, i to do śmierci krzyżowej. Dlatego też Bóg wielce go wywyższył...*” Powrócę do tego co jest bardzo ważne w tym: Boga nie można wywyżczyć, bo nie ma nikogo wyższego nad Boga.

Chrystus Jezus więc musiał zrezygnować z tej Boskości jako Słowo, aby stać się w pełni człowiekiem jak my, aby nas zbawić i uratować; aby jako człowiek, Chrystus Jezus, być wywyższony – dlatego Bóg wielce Go wywyższył, że to uczynił „*i obdarzył Go Imieniem, które jest ponad wszelkie imię, aby na Imię Jezusa...*” – czy to jest dla ciebie oczywiste? Musiał się unżyć, żeby zostać wywyższony; a żeby się unżyć, musiał się wyprzeć tego kim był od początku, aby stać się człowiekiem, aby nas zbawić, aby nas uratować; „...*aby na Imię Jezusa zginało się wszelkie kolano na niebie i na ziemi, i pod ziemią i aby wszelki język wyznawał, że Jezus Chrystus jest Panem, ku chwale Boga Ojca.*” - by każdy język wyznawał Jezusa Chrystusa jako Pana. A więc pojawia się obok Boga – Pan. Mamy jednego Boga i jednego Pana. Temu Panu, który jest Słowem, i które stało się Ciałem, Bożemu Synowi Człowieczemu – Bóg poddał wszystko, aby nad wszystkim panował, nad tobą, nade mną, nad wszystkim. I nadal jest realizowany Boży plan.

I kiedy czytamy Biblię i widzimy to, jak jest napisane, wtedy widzimy to jasno i wyraźnie – Boży plan zbawienia. W jaki sposób Bóg mógł nas zbawić: miał doskonale czyste Swoje Słowo, niczym nie skażone, które zawsze czyniło wszystko, z czym je Bóg posłał, by je czyniło. To Słowo było głoszone przez proroków, przez to Słowo wszystko zaistniało, i to Słowo stało się Ciałem i zamieszkało między nami, aby

nas uratować i zbawić.

Przez to, że wyparł się swojej Boskości, aby stać się człowiekiem, Bóg wywyższył Go, Tego Syna Bożego, Tego Syna Człowieczego, czyniąc Go Panem wszystkiego, poddając Jemu wszystko, aby mógł zbawiać – o tym czytamy w różnych miejscach w Biblii.

2 list do Koryntian 8:9. Jezus musiał się wyprzeć, aby stać się człowiekiem.

„Albowiem znacie łaskę Pana naszego Jezusa Chrystusa, że będąc bogatym, stał się dla was ubogim, abyście ubóstwem Jego ubogaceni zostali.” Będąc bogatym jako Słowo, które było u Boga i Bogiem było Słowo, stał się ubogim, stał się człowiekiem, abyśmy tym ubóstwem Jego człowieczeństwa, zostali ubogaceni. Piękny plan zbawienia, gdzie nowy człowiek, drugi człowiek, niebiański człowiek, pojawia się na scenie tego świata grzechu, bezprawia, aby uratować nas, zepsute człowieczeństwo i wprowadzić w nowe człowieczeństwo. Musiał stać się człowiekiem, aby nas uratować, musiał stać się człowiekiem, który żyjąc na tej ziemi nigdy nie zgrzeszył, dlatego jest naszym Wodzem, naszym Panem, naszym Zbawicielem; ponieważ przyszedł dokładnie w doświadczenie naszego bezprawia i nigdy nie popełnił bezprawia – dlatego jest tak zachwycający, tak szczególny, tak doskonale czysty, że nawet wchodząc w ten brud tego świata, Słowo nie zanieczyściło się niczym, pozostając dalej, wierne Swojemu Ojcu we wszystkim, jako już Syn Boży, Syn Człowieczy. Dlatego nie ma, że pojawia się coś; to jest doświadczenie, w którym to Słowo jest w tym momencie. Tam jako Słowo, tu Syn Boży i Syn Człowieczy, i z powodu tego uniżenia, z powodu przyjęcia tego stanu, wydawałoby się, naszej upadłości, bo żyje między upadłym człowieczeństwem – pozostaje nadal doskonale posłuszny wszystkiemu co chce Ojciec, który wcześniej wypowiada Słowo a teraz przez to Słowo działa. Ale to Słowo już teraz jest Synem Bożym i Synem Człowieczym, i Ono teraz bierze i przekazuje, bierze i przekazuje dalej.

W 1 liście Jana 1:1 **„Co było od początku, co słyszeliśmy, co oczami naszymi widzieliśmy, na co patrzyliśmy i czego ręce nasze dotykały, o Słowie żywota”** – Słowa dotykali, a dotykali przecież Syna Bożego, Syna Człowieczego. Jan pisze dalej, tak jak pisał w Ewangelii, tak dalej pisze o Słowie; dotykaliśmy, widzieliśmy, patrzyliśmy na Słowo Boże, na Słowo Żywota. **„- a żywot objawiony został, i widzieliśmy, i świadczymy, i zwiastujemy wam ów żywot wieczny, który był u Ojca, a nam objawiony został”** Chwała Bogu. Niech Pan napęłnia nas tym, abyśmy naprawdę widzieli co się stało, jak to się stało i dlaczego tak ważny jest Chrystus Jezus; dlaczego tak ważne jest Słowo: przez Niego, dla Niego? Dlaczego tak dalej posłuszeństwo Bogu jest ważniejsze od wszelkich ofiar, od wszystkich obietnic i innych? – bo takie jest Słowo Boże, posłuszne Ojcu we wszystkim, już tu, jako Syn Boży i Człowieczy. On jako Syn Boży i Człowieczy, nie mówi: Ja sam z siebie teraz wszystko robię; ja teraz robię jak uważam najlepiej. Nie, On mówi: Ja nic z siebie nie robię, ja nic nie mówię sam z siebie. Jezus mówi to tak ewidentnie, żeby ludzie widzieli...to nie jest początek, na początku było Słowo, Ja jestem tu, teraz w ciele, ale początek jest tam, kiedy Bóg wyrzekł Słowo. A Słowo stało się ciałem i zamieszkało między nami, Bogiem było Słowo. Bóg więc dalej przemawia przez Swego Syna, tak jak dalej mówi Słowo, a teraz doskonale Syn to przekazuje, całkowicie; nic od Siebie, wszystko od Boga. Dalej jest ta sama praca realizowana, chociaż teraz już widzimy Syna Bożego, widzimy Syna Człowieczego, można Go dotknąć, już jest namacalny. Nie tak, że nie widać Go, tylko widać co przez Niego zostało uczynione. Słysząc Prawdę, która jest mówiona, teraz widzimy tą Prawdę. Mogli dotknąć się Prawdy, dotknąć się Miłości, mogli dotknąć się Radości, Wierności, Posłuszeństwa, mogli się dotknąć tego, co w tym Słowie Bożym jest zawarte, Boskości, mogli dotknąć się Boga w Synu Bożym, bo takie jest Słowo, ale On jest doskonale posłuszny we wszystkim Temu, który jest wypowiadającym Słowo, Bóg je wyrzekł.

W Liście do Hebrajczyków 2:5-18 **„ Bo nie aniołom poddał świat, który ma przyjść, o którym**

mówimy. Stwierdził to zaś ktoś, kiedy gdzieś powiedział: Czymże jest człowiek, że pamiętasz o nim? Albo syn człowieczy, że dbasz o niego? Uczyniłeś go na krótko nieco mniejszym od aniołów, chwałą i dostojenstwem ukoronowałeś go, wszystko poddałeś pod stopy jego. A poddawszy mu wszystko, nie pozostawił niczego, co by mu poddane nie było. Teraz jednak nie widzimy jeszcze, że mu wszystko jest poddane; - o kim my czytamy? O ciebie, o człowieku, o tym drugim, niebiańskim człowieku, który na krótko uczyniony został od aniołów, będąc tu na ziemi; i któremu wszystko zostało poddane.

„Widzimy raczej Tego, który na krótko uczyniony został mniejszym od aniołów, Jezusa, ukoronowanego chwałą i dostojenstwem za cierpienia śmierci, aby z łaski Bożej zakosztował śmierci za każdego. Przysłało bowiem, aby Ten, dla którego i przez którego istnieje wszystko, który przywiódł do chwały wielu synów, sprawcę ich zbawienia uczynił doskonałym przez cierpienia. Bo zarówno Ten, który uświęca, jak i ci, którzy bywają uświęceni, z jednego są wszyscy; z tego powodu nie wstydy się nazywać ich braćmi, mówiąc: Będę opowiadał Imię Twoje braciom moim, będę Cię chwalił pośród zgromadzenia; i znowu: Ufność w Nim pokładać będę; i znowu: Otom Ja i dzieci, które dał mi Bóg. Skoro zaś dzieci mają udział we krwi i w ciebie, więc i On również miał w nich udział, aby przez śmierć zniszczyć tego, który miał władzę nad śmiercią, to jest diabła (miał udział w ciebie), i aby wyzwolić wszystkich tych, którzy z powodu lęku przed śmiercią przez całe życie byli w niewoli. Bo przecież ujmuje się On nie za aniołami, lecz ujmuje się za potomstwem Abrahama. Dlatego musiał we wszystkim upodobnić się do braci, aby mógł zostać miłosiernym i wiernym arcykapłanem przed Bogiem dla prześlania go za grzechy ludu. A że sam przeszedł przez cierpienie i próby, może dopomóc tym, którzy przez próby przechodzą.” Mamy więc Słowo, które stało się ciałem, które wypełnia to zadanie na ziemi; i tu na ziemi wykonuje wszystko co jest potrzebne, aby uwolnić ludzi od lęku przed śmiercią. Co musi się stać, żebyśmy ty i ja, byli uwolnieni od lęku przed śmiercią? Musimy zostać przemieszczeni w Jego człowieczeństwo – On się nie lęka śmierci, On ma Życie Wieczne i On jest Życiem Wiecznym. Przyniósł nam w Sobie, w Swoim Ciele, Życie wieczne. Dlatego, jeśli będziemy karmić się Jego Ciałem i pić Jego Krew, będziemy żyć na wieki; stąd mówimy, abyśmy żyli dzięki Jezusowi. Ludzie często się z sobą borykają, bo nie żyją dzięki Jezusowi; żyją dzięki sobie, próbując być chrześcijanami. Nie przyjmują Jego zbawczego Ciała, Jego zbawczej Krwi i próbują swoim ciałem i krwią osiągnąć cel, którego nikt nie osiągnie, bo ciało i krew nasza nie odziedziczy Królestwa Bożego, potrzebujemy Ciała i Krwi Chrystusa. Dlatego On musiał stać się ciałem. Słowo musiało się wyprzeć Swojej Boskości i stać się człowiekiem, tak jak ty i ja, aby nas uratować i zbawić z naszych grzechów; uwolnić nas na terenie, na którym przegraliśmy. Tam gdzie Adam i Ewa przegrali, tam Syn Człowieczy, Jezus Chrystus, wygrał doskonale z diabłem, wszędzie, na każdym miejscu, żeby dać nam przestrzeń zbawienia. Radujmy się więc Panem, cieszymy się Chrystusem, cieszymy się Bogiem, który posłał Swoje Słowo, aby stało się Ciałem i aby znosiło to wszystko, co myśmy na tej ziemi nawyprawiali; żeby się okazało doskonałym Słowem Boga, bez względu na wszystkie wydarzenia, posłusznym i wiernym, Temu, który je posyła, aby wykonać wszystko zgodnie z tym zamysłem. Pan powiedział: Jakże mogłoby być inaczej? Jakże miałyby się nie wykonać Pisma? Słowo jest doskonałe, jest Bogiem, a więc nie może się pomylić Bóg w czymkolwiek; jeżeli Bóg rzekł, tak musi być i chwała Bogu za to. W Chrystusie więc, mamy doskonale wypełnienie się woli Tego, który Go posyła. Doskonale, we wszystkim. Jezus mówi: Wykonałem to wszystko z czym Ty mnie posłałeś – a więc, całkowite, doskonałe posłuszeństwo. Czy to kiedy jako Słowo wykonuje wszystko co Bóg chce, czy jako Syn Boży i Człowieczy wykonuje wszystko co Bóg chce. Cały czas doskonale posłuszeństwo, aby On w nas mieszkał jako doskonale posłuszeństwo; dlatego jest napisane, że On zbawia tych, którzy są Mu posłuszni, którzy wypełniają to, co jest zgodne z wolą Boga; przyjmują Jezusa Chrystusa jako swoje nowe życie. Nie ty, nie jalecz Chrystus.

Dlatego czytamy nieustannie i powtarzamy to, że to, co w Chrystusie, nowym jest już stworzeniem, stare przeminęło, wszystko stało się nowe. Nie powtarzamy tego, tak sobie, ale dlatego, że niestety człowiek

pilnuje tego swojego starego jak pies, kości czy czegoś tam. Nie potrafi zrozumieć, że tego starego człowieka nie idzie uratować; dlatego Chrystus musiał umrzeć na krzyżu. Nowy człowiek jedynie może być uratowany. Dlatego nowe człowieczeństwo może słuchać Boga i może cieszyć się posłuszeństwem i wypełnianiem woli Ojca, bo dzięki Chrystusowi żyjemy, a nie dzięki nauce. Sama nauka by nas nie zbawiła, gdyby nie przyszedł Ten, który naucza, i nie zrobiłby tego co jest potrzebne – nie umarłby na krzyżu.

Mogłaby być nauka o krzyżu i dalej byśmy byli grzesznikami; ale Ten, który naucza przyszedł, aby być ukrzyżowanym i dać nam w sobie śmierć dla grzechu, dla bezprawia, aby też dać nam w sobie nowe życie.

Prawda Ewangelii jest cudowną Prawdą i apostołowie taką Prawdę głosili, a nie jakąś inną. Nigdy nie głosili tej, którą obecnie się głosi i mami się ludzi czymś, czego ludzie później nie biorą, bo *jak my to zrobimy? On mógł, ale my już nie możemy*. On zrobił to będąc w takim samym ciełe jak my, abyśmy i my mogli Go naśladować, inaczej bez sensu byłoby *Pójdź za mną, wyprzysięż się siebie, weź swój krzyż, pójdź za mną i naśladowuj mnie*. A jest to możliwe, dlatego, że stał się człowiekiem jak my, doświadczony we wszystkim jak my, prócz jednego – nigdy nie zgrzeszył, doskonale posłuszny swemu Bogu, który Go posłał, swemu Ojcu.

W Hebrajczyków 10: 5-10 „**Toteż, przychodząc na świat**” a więc przychodzi z Nieba, to nie jest początek; On przychodzi z Nieba. „**przychodząc na świat, mówi: Nie chciałeś ofiar krwawych i darów, aleś ciało dla mnie przysposobił; nie upodobałeś sobie w całopaleniach i ofiarach za grzechy. Tedy rzekłem: Oto przychodzę, aby wypełnić wolę twoją, o Boże, jak napisano o mnie w zwoju księgi. Najpierw mówi: Nie chciałeś i nie upodobałeś sobie ofiar krwawych i darów, i całopaleń, i ofiar za grzechy, które przecież bywają składane według zakonu; (9) potem powiada: Oto przychodzę, aby wypełnić wolę twoją. Znosi więc pierwsze, aby ustanowić drugie; (10) mocą tej woli jesteśmy uświęceni przez ofiarowanie ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze.**” Wspaniałości, wspaniałości ogłaszane z tej Biblii! To są najwspanialsze wiadomości; my którzy byliśmy zagubieni w nieczystościach, zostaliśmy uświęceni tym ciałem, które On przyjął, aby w tym ciełe wygrać wszystko; być posłusznym Ojcu swemu we wszystkim i wykonać całą Jego wolę, aż po krzyż, aż po przelaną krew za nasze grzechy, aby następnie zmartwychwstać i uczynić dla nas przestrzeń całkowicie nowego życia – radujmy się w Panu zawsze, to musi być dla nas pewnym. My widzimy Drogę Zbawienia, my widzimy jak On się uniżył, jak się wyparł tego kim był jako Słowo, żeby tu na ziemi wygrać dzięki wierze, dzięki miłości i posłuszeństwu; wygrać wg tego co my potrzebujemy również, aby wygrać, aby pokonać – dlatego bez wiary nie można podobać się Bogu, mili Mu są ci, którzy wierzą i przyjmują to, w jaki sposób Bóg podjął tą decyzję. A więc ludzie się sprzeczą: gdzie się zaczyna historia? Ona jest od początku, kiedy Bóg wyrzekł pierwsze Słowo i Bogiem było Słowo, i to Słowo jest tym, przez którego to wszystko Bóg czyni. Włącznie z tym, że to Słowo wyparło się swojej Boskości, aby stać się ciałem i zamieszkać między nami, i aby jako Ten, który stał się ciałem, zostać wywyższonym. Syn Człowieczy został wywyższony do tego, aby być Panem wszystkiego. Słowo stało się ciałem i jako ciało wywyższone, aby panować nad wszystkim, co przez to Słowo i dla tego Słowa zaistniało. Widzisz Boga jaki jest i jak wspaniale, potężnie działa. On wszystko ma doskonale przygotowane dla swojego celu, aby przygotować cały swój Boski zamysł. I to jest piękne, że w ten sposób dociera do nas Prawda Boża, abyśmy mogli dziękować Bogu, za Jego łaskę i dobroć, przyjmując to, co sam Bóg zdecydował, co sam Syn nam ogłosił.

Przyjął więc ciało, rezygnując z Chwały, którą miał, aby być człowiekiem; musiał zrezygnować z tej Chwały. Był z natury Boga w Nim, jako Syn Boga, ale w ciełe człowiekiem.

Czytamy w liście do Rzymian 8:3 „**Albowiem czego zakon nie mógł dokonać, w czym był słaby z**

powodu ciała, tego dokonał Bóg: przez zesłanie Syna swego w postaci grzesznego ciała, ofiarując je za grzech, potępił grzech w ciełe” A więc Syn Boży, przyszedł w postaci grzesznego ciała. Jako Syn człowieczy miał takie samo ciało jak ty i ja, ale jako Syn Boga, miał naturę Boga. I w tym ciełe mieszkał doskonały Boży Syn, aby wypełnić doskonale całą wolę Boga, dlatego my potrzebujemy w tym ciełe Syna Bożego, potrzebujemy przyjąć Jego życie. Kto przyjmie Syna, ten przyjmuje Życie, przyjmuje Wieczność. Prosta Ewangelia, bo w Nim jest Życie. On przyszedł do każdego człowieka, by każdy człowiek mógł żyć, kto Go przyjmie, żyć będzie, bez Niego nie można żyć; w Nim nie można nie żyć, bo w Nim jest Życie, Wieczne Życie.

Mamy więc to, że przyszedł w grzesznym ciełe, ale nie przyszedł grzeszyć, przyszedł nas zbawić; dlatego my też potrzebujemy mieć naturę Boga, chociaż żyjemy dalej w ciełe, nie być cielesni, ale być duchowi. Dlatego Jezus przychodzi aby dać nam nowe człowieczeństwo, duchowe człowieczeństwo, hojnie obdarzone człowieczeństwo, które wejdzie do wieczności. Tak, ludzie wejdą do wieczności, tylko nie w tym ciełe, ale w uwielbionym, wspaniałym doskonałym ciełe. To ludzie będą napełniać Dom Ojca, tak jak Syn Człowieczy siedzi teraz tam, po prawicy Boga.

„Kuszony jak my we wszystkim”. Pamiętamy, jak był kuszony przez diabła, kuszony przez ludzi; nawet na krzyżu był kuszony: Zstąp, a uwierzemy, pokaż, że jesteś dzieckiem Bożym, udowodnij. Masz chory palec, i co? Przecież jesteś Synem Bożym powiedz: Niech ten palec będzie zdrowy. I co? Stał się zdrowy? - i diabeł kusi. Jeżeli Bóg będzie chciał, to powie i będzie zdrowy, a jeśli nie chce to nie powie i nie będzie zdrowy, będzie taki jak ma być na ten czas i tyle. I to jest najważniejsze, kuszony jak my: *udowodnij, że jesteś Synem Bożym, pokaż, że jesteś Synem Bożym. I co, nie możesz tego zrobić?* Wszystko mogę, ale w Tym, który chce czynić we mnie to, co On chce.

Dzieje Apostolskie 5:27-32 **„A gdy ich przywiedli, stawili ich przed Radą Najwyższą. I zapytał ich arcykapłan, mówiąc: Nakazaliśmy wam surowo, abyście w tym imieniu nie uczyli, a oto napełniliście nauką waszą Jerozolimę i chcecie ściągnąć na nas krew tego człowieka. (29) Piotr zaś i apostołowie odpowiadając, rzekli: Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi. Bóg ojców naszych wzbudził Jezusa, którego wy zgładziliście, zawiesiwszy na drzewie, Tego wywyższył Bóg prawicą swoją jako Wodza i Zbawiciela, aby dać Izraelowi możliwość upamiętania się i odpuszczenia grzechów. A my jesteśmy świadkami tych rzeczy, a także Duch Święty, którego Bóg dał tym, którzy mu są posłuszni.”** Kto jest tym Wodzem i Zbawicielem? Syn Człowieczy. Słowo, które stało się ciałem i zamieszkało między nami. To Jemu zostało wszystko poddane. Tak jak Bóg od początku powiedział na człowieka, aby poddać człowiekowi i on mógł panować nad wszystkim. I oto jest człowiek, który panuje nad wszystkim, któremu Bóg dał wszystko i On panuje w ten sposób, jak chce Bóg, doskonale. Myśmy nie potrafili panować, Adam i Ewa nie potrafili tak panować jak powinni, dlatego człowieczeństwo Adama i Ewy musiało zakończyć się na krzyżu, ale człowieczeństwo Chrystusa żyje wiecznie; i taki Boży plan Bóg miał dla mnie i dla ciebie, aby pojawił się człowiek, któremu będzie można dać pełną władzę nad wszystkim i który nigdy nie zawiedzie Tego, który dał mu tę władzę.

Bóg więc Go wywyższył, czyniąc Go Wodzem i Zbawicielem. Stąd nie mamy problemu, że On siedzi po prawicy Boga i rządzi wszystkim. Nie zniknął nam ten wywyższony Syn Człowieczy. On jest naszym Zbawieniem, naszym Ratunkiem. W Niego wierzymy i nadzieję mamy, bo Ojciec powiedział: Nie ma innego imienia danego ludziom, jak tylko Imię Mojego Syna i Syna Człowieczego – Jezus Chrystus, to jest imię, w którym możecie być zbawieni. Nie ma innego imienia. Bóg nawet nie postawił swego Imienia. Tylko postawił imię, które dał swemu Synowi, ponieważ tylko w Synu jest zbawienie. To jest doskonały człowiek, doskonały Boży Syn, w którym jest zbawienie dla mnie i dla ciebie. Jedyne, w którym możemy być zbawieni. On jest pośrednikiem, jako człowiek, między tobą a Bogiem, między mną a Bogiem. On jest

jako człowiek, jego Ciało jest drogą powrotu do Boga. Wszystko jest oparte na tej doskonałej Ewangelii Zbawienia, na ciele, ale ciele człowieka, nowego człowieka, który przyszedł z Nieba, bo tam był Słowem Boga, a Słowo stało się Ciałem.

Zatem wierząc w Niego, nie masz możliwości nie być uratowanym. Wierząc w inne rzeczy, nie możesz skorzystać z ratunku, ponieważ nie przyjmujesz, że On stał się tak jak ty i ty możesz stać się jak On. Dlatego Paweł mówił, że dla mnie chlubą jest to, że ja umarłem. Ja już nie żyję, świat dla mnie umarł a ja dla świata, i żyje teraz we mnie Chrystus, i dzięki Niemu żyję dziś na tej ziemi. To jest nasze Wieczne Życie, z tym Życiem możemy iść do Boga każdego dnia i będziemy zwycięzcami, życiem Tego Człowieka, Tego Bożego Syna, wszak i my jesteśmy Bożymi synami, czyż nie? Zrodzonymi. Temu, kto Go przyjmie, da prawo być dzieckiem Boga. W Nim - dzieckiem Boga, kto Go przyjmie – bo On jest tym Dzieckiem Boga, doskonałym Synem Boga, który wypełnia wszystko – a więc i nam daje prawo być. Kto Go przyjmie, przyjmuje doskonale, wspaniałe człowieczeństwo w Nim. Tylko, że my dalej żyjemy w tym ciele, w którym od wygrał doskonale wszystko. Ale On dopuszcza, że może nam się zdarzyć w tym ciele, że jeszcze popełnimy jakieś przestępstwo, i mówi: Jeśli tak się stało, to nie będziesz od razu odrzucony, wyznasz, porzucisz, masz przebaczone, bo Jego krew oczyszcza nas od wszelkiego grzechu. A więc przed nami nie stawia tych wymogów doskonałości: 'Nie możemy popełnić już ani jednego grzechu, bo będziemy wyrzuceni i do Nieba nie wejdziemy'. Dla nas jeszcze funkcjonuje czas łaski, w którym my, gdybyśmy jeszcze popełnili grzech, możemy się oczyścić i dalej pozostać w tym doskonałym człowieczeństwie Chrystusa. Dlatego mamy się oczyszczać i uświęcać, aby pozostać dalej w tym doskonałym Człowieku, Jezusie Chrystusie; aby być znalezionym w Nim, do końca swych dni. Dlatego mamy to miejsce.

Dzieje Apostolskie 2:22 **„Mężowie izraelscy! Posłuchajcie tych słów: Jezusa Nazareńskiego, męża, którego Bóg wśród was uwierzytłnił przez czyny niezwykle, cuda i znaki, jakie Bóg przez niego między wami uczynił, jak to sami wiecie,”** Tak jak przez Słowo i dla Słowa, to samo się dalej dzieje. Nic się nie zmieniło, doskonale dalej to samo się dzieje. **„gdy według powziętego z góry Bożego postanowienia i planu został wydany, tego wyście rękami bezbożnych ukrzyżowali i zabili; ale Bóg go wzbudził, rozwiązawszy więzy śmierci, gdyż było rzeczą niemożliwą, aby przez nią był pokonany.”** Wiersz 32-35 **„Tego to Jezusa wzbudził Bóg, czego my wszyscy świadkami jesteśmy; wywyższony tedy ”** To jest wspaniała Ewangelia! Tego człowieka ukrzyżowanego, Syna Człowieczego, który umarł z powodu naszych grzechów; ukrzyżowany UMARŁ, tego Bóg wzbudził, abyśmy i my nadzieję wieczności mieli.

„ Tego to Jezusa wzbudził Bóg, czego my wszyscy świadkami jesteśmy; wywyższony tedy prawicą Bożą i otrzymawszy od Ojca obietnicę Ducha Świętego, sprawił to, co wy teraz widzicie i słyszycie. Albowiem nie Dawid wstąpił do nieba, powiada bowiem sam: Rzekł Pan Panu memu: Siądź po prawicy mojej, aż położę nieprzyjaciół Twoich podnóżkiem stóp Twoich. Niechże tedy wie z pewnością cały dom Izraela, że i Panem i Chrystusem uczynił Go Bóg, tego Jezusa, którego wy ukrzyżowaliście.” Czy może być coś jeszcze bardziej jaśniej wytłumaczone? Tego, którego wyście ukrzyżowali, tego Bóg uczynił Panem i Chrystusem, Mesjaszem, waszym Zbawicielem, Wyzwolicielem ludzi z grzechów ich. Przebaczący, rozradowujący, dający przestrzeń wiecznego życia! Chwała Bogu! Radujmy się w Panu zawsze, bo to jest Droga naszego zbawienia. Ten Syn Człowieczy, jest dla mnie i dla ciebie Światłością, która nas nie oślepia blaskiem Boga. On świeci światłem doskonałego człowieczeństwa, abyśmy mogli, patrząc na Niego, pragnąć tego co jest w Nim. Abyśmy mogli czerpać z Niego łaskę za łaską. Abyśmy mogli patrzeć na Niego jak na Prawdę i chcieć tej Prawdy codziennie, żyć tą Prawdą! To jest piękne i tak Bóg posłał nam Zbawiciela, w ten sposób. Zbawiciel jest w ciele takim jak my.

Mamy więc jednego Boga Ojca, i jednego Pana, Chrystusa. To jest właśnie Ten, który stał się

człowiekiem, On jest Panem i Chrystusem, Syn Boży, Syn Człowieczy jest Panem i Chrystusem, któremu wszystko zostało poddane na ten czas. Tak jest w Ewangelii i to jest piękne, jak prosta jest Ewangelia, gdy my ją czytamy i wiemy, że jeżeli kto będzie wzywać imienia Pańskiego – zbawiony będzie. Jeżeli ktoś będzie wzywać imienia Pana Jezusa, zbawiony będzie, bo On doskonale, w tym ciełe, wykonał wolę Ojca, i dalej ją wykonuje. Dalej w Niebie rządzi dokładnie tak, jak chce Bóg, nie inaczej. Dlatego nawet w Księdze Objawienia mówi o Bogu swoim, dalej wypełnia doskonale to zadanie, do którego został wezwany; dalej jest Słowem, które stało się ciałem i które teraz panuje nad wszystkim, jako Syn Boży, Syn Człowieczy; bez początku, bez końca, On jest Bogiem. Nie ma różnicy. Doskonale to samo, kim jest Bóg, jest Jego Słowo, nie ma żadnej różnicy. Ale jedynie to Słowo, może stać się Ciałem i nas uratować. Dlatego to Słowo przychodzi na ziemię, aby stać się Ciałem, aby nas uratować, zbawić, wygrywając z diabłem, tutaj, jako żyjące Słowo w Ciele, doskonale wypełniający to, co zostało w Biblii już napisane. Tak jak otworzył im umysły, aby mogli zrozumieć Pisma. Jego miłować, Jego poznawać, Nim się cieszyć, Nim się budować, Nim się radować. Inaczej nie byłoby Go po prawicy Boga, gdyby wziąć te wszystkie inne nauczania. Jego nie byłoby po prostu, On by nigdy już nie funkcjonował. Był trochę i zniknął, wyparował i nie ma Go; a On jest i włada wszystkim.

List do Efezjan 4.10- Nie można niczego wywyższyć, jeśli to nie będzie nisko. Aby coś wywyższyć, musi być niżej – Jezus był niżej, aby być wywyższony.

„Ten, który zstąpił, to Ten sam co i wstąpił, wysoko ponad wszystkie niebiosa, aby napęłnić wszystko” Ten, który zstąpił, to Ten sam co i wstąpił.

Hebrajczyków 7.26 Nasze poznanie jest częściowe, dlatego nasze mówienie o tym, też jest częściowe. Ale to, co zostało nam tu podane, jest dla nas, a wszystko inne dowiemy się, kiedy wróci Pan Jezus, będziemy już wszystko wiedzieć doskonale. Ale to, co dla nas, jest tu zapisane i nie myślimy kombinować; nie myślimy teraz kombinować i próbować po ludzku to sobie inaczej poskładać. Nie nasza to rzecz. My mamy uwierzyć w to tak, jak zostało nam to przekazane. To jest nasze zbawienie. Nie naszą rzeczą jest kombinować i układać sobie to kim, kto, jak i co. Naszą rzeczą jest słuchać i przyjmować, i tak wierzyć, jak zostało powiedziane. Wtedy będziemy uratowani, zbawieni.

„Takiego to przystało nam mieć Arcykapłana, świętego, niewinnego, nieskalanego, odłączonego od grzeszników i wywyższonego nad niebiosa.” Oto przyszedł stamtąd i tam powróci. Ale jak powrócił? W Ciele, w uwielbionym Ciele. Teraz Niebo przyjęło człowieka, i pierwszy człowiek zasiada na tronie chwały. Niebiański Człowiek, Słowo, które stało się Ciałem, siedzi jako Syn Boga, Syn Człowieka, po prawicy Boga Ojca.

Dzieje Apostolskie 7.55 i 56 **„I rzekł: Oto widzę niebiosa otwarte, i Syna Człowieczego, stojącego po prawicy Boga.”** A wcześniej 55: **„On zaś będąc pełen Ducha Świętego, utkwivszy wzrok w Niebo, ujrzał chwałę Boga i Jezusa stojącego po prawicy Boga.”** Kogo on widzi? Boga i Jezusa, stojącego po prawicy Boga. On tam jest. On tu był i On tam wrócił – chwała Bogu. On przyjdzie po nas, Syn Człowieczy wróci tutaj po ludzi, którzy w Nim nadzieję całą położyli. Którzy już nie ufali cielesności, ale ufali stworzeniu, temu, które zaistniało w Jezusie Chrystusie, jako nowe człowieczeństwo, nowe stworzenie, nowy człowiek, całkowicie nowi ludzie, którzy mogą się miłować, którzy mogą być nową rodziną, wieczną rodziną. Którzy są bardziej sobie rodziną, niż nawet ci, którzy urodzili się w jednym domu, z ciała. Dlatego, tak jak czytaliśmy, już nawet Jezusa nie znamy wg ciała, ale wg tego nowego, wiecznego człowieczeństwa. A więc jest tam, widzialny. Chwała Bogu.

Ew. Łukasza 22:69 **„Odtąd zaś Syn Człowieczy, siedzieć będzie po prawicy mocy Boga.”** To był

wyrok na Niego. Ale powiedział prawdę: Oto Syn Człowieka będzie siedział po prawicy Boga. Cudowna Ewangelia, prosta i szczęśliwy człowiek, który zgodnie z tą Ewangelią postępuje.

Paweł powiedział, że gdyby wam ktoś głosił inną ewangelię, nawet anioł z nieba, nie wiercie. Ale to, co zostało powiedziane przez apostoła i apostołów Pana Jezusa, temu wiercie, bo to jest Prawda. Ona nie będzie nigdy zmieniona. Wróci Chrystus i wtedy poznamy tak, jak jesteśmy poznani. Ale my poznamy Go znowuż dzięki Niemu, a nie dzięki zmysłom ludzi.

W Ks. Daniela 7.13 i 14 Już wtedy, w proroczym widzeniu Daniel widzi to. **„I widziałem w widzeniach nocnych, oto na obłokach niebieskich, przyszedł ktoś podobny do Syna Człowieczego, doszedł do Sędziwego i stawiono Go przed Nim. I dano Mu władzę i chwałę i Królestwo, aby Mu służyły wszystkie ludy, narody i języki. Jego władza, władzą wieczną, niezmienną; Jego Królestwo niezniszczalne.”** Kogo widział Daniel? Podobnego do Syna Człowieczego, bo jako Syn Człowieczy, jest doskonałym Synem Człowieczym. My jeszcze jesteśmy w człowieczeństwie, które jest narażone na różne doświadczenia, ale On już jest tam, w Niebie, w całej pełni; wspaniały Syn Człowieczy, któremu wszystko Bóg poddał.

Pamiętamy piąty rozdział Ewangelii Jana, kiedy sam Jezus mówi: Co Bóg dał MU, aby On też to miał sam w sobie. Dał Mu to Bóg, aby On to miał również sam w sobie. Wszystko, co Jezus mówi, co On dostaje od Boga, On mówi o tym: To mi dał Bóg. Nie skrywa, nie próbuje udawać kogoś większego, On Prawdę mówi każdemu z nas: Ja nie mam tego sam z siebie, to mi dał Bóg, abym i ja sądził, gdyż jestem Synem Człowieczym. Tak wywyższał to człowieczeństwo Chrystus Jezus, abyśmy mogli zrozumieć i pragnąć tego człowieczeństwa. Abyśmy nie chcieli żyć człowieczeństwem starego Adama. My jesteśmy, rozumiecie, my szeleścimy tymi starymi papierkami, niepotrzebnie, możemy je wyrzucić. Paweł mówi: Jak śmieć wyrzuciłem te papierki. Po co szeleścić starym człowiekiem, skoro możemy życie nowe, piękne, prowadzić nieustannie. Cieszyć się i radować wiecznością już teraz, żyć dla Boga i być przez Ducha Świętego używanymi, jak tylko Bóg zechce. Nie ma znaczenia, ile masz mądrości, elokwencji, możesz dwa słowa umieć powiedzieć, a w tych dwóch słowach będzie powiedziane to, co chce Bóg i Bóg uczyni to, co On chce i chwala Bogu za to. Aby to było prawdziwe.

Księga Objawienia. Tu właśnie jest pokazana Prawda w Biblii. Tak, która jest dla nas; dlatego będziemy wyznawać Jezusa jako Pana, naszego Pana, naszego Zbawiciela, naszego Wodza. Niektórzy wypierają się Wodza, a my nie będziemy się wypierać naszego Wodza. Chcemy być jak Jezus, chcemy żyć dzięki Jezusowi, chcemy miłować się wzajemnie jak Jezus, chcemy sobie przebaczać jak Jezus; chcemy mówić z sobą Prawdę jak Jezus, nie zależy nam na tym, by być skorumpowanym człowieczeństwem dalej, chcemy być nowym człowieczeństwem. Chcemy żyć, dzięki Jezusowi, to nas interesuje; a nie nauka, która nic nam nie da, jeśli my nie przyjmujemy tego Syna Człowieczego, i nie będziemy żyli dzięki Niemu. Jeśli nie będziemy zainteresowani Jego wspaniałym życiem, to będziemy jak głupcy, którzy otarli się o coś wspaniałego i poszli dalej robić swoje głupie rzeczy.

I co my czytamy w Ks. Objawienia 5:1- **„i widziałem w prawej dłoni Tego, który siedział na tronie, Księgę zapisaną wewnątrz i zewnątrz, zapieczętowaną siedmioma pieczęciami...”** Moglibyśmy powiedzieć: Boże, jakie to jest wspaniałe, widzimy to, co się wydarzyło dalej. Widzimy Tego, który wyrzekł Słowo, i to Słowo było Bogiem, i u Boga było Słowo; i teraz to Słowo stało się Ciałem, i to Słowo wraca z powrotem; ale wraca już jako kto? Jako Ten Syn Człowieczy, Syn Boży, Boży Baranek, który zgładził grzechy nasze. Co się stało?! Zobaczcie jaka wspaniałość! Nie myślał sobie: Nie nie, ja nie stanę się człowiekiem! Mi dobrze jest być Bogiem i pozostanę Bogiem. Nie będę człowiekiem! - Nie, przyjął: Przygotowałeś dla mnie ciało, oto jestem, aby przyjąć to, co dla mnie przygotowałeś. Jako Słowo jestem

doskonale Ci posłuszny Boże, i będę wypełniał zawsze, całą Twoją wolę. I to jest cudowne i wspaniałe, poznać Go i doznać Go.

„Widziałem też anioła potężnego, który wołał” - gdyby Słowo nie stało się ciałem, nie byłoby tej historii dalej, nie byłoby w ogóle tej historii. On musiał się pojawić; Ten, który będzie mógł wziąć z tej ręki Wszechmogącego Boga. **„Któż jest godny otworzyć Księgę i zerwać jej pieczęcie? I nikt w Niebie, ani na ziemi, ani pod ziemią, nie mógł otworzyć Księgi, ani do niej wejrzeć.”** Nikt nie był w stanie. **„I płakałem bardzo, że nie znalazł się nikt godny otworzyć Księgę, ani do niej wejrzeć. A jeden ze starców rzekł do mnie: Nie płacz, zwyciężył Lew z plemienia Judy, korzeń Dawidowy i może otworzyć Księgę i zerwać siedem jej pieczęci.**

I widziałem pośrodku, między tronem i czterema postaciami, pośród starców, stojącego Baranka, jakby zabitego” Teraz widzimy Słowo Boga jako Baranka zabitego. Nadal to jest Słowo Boga, które stało się Ciałem, które stało się Zbawicielem i może otworzyć Księgę i zerwać jej pieczęcie. **„I widziałem pośrodku, między tronem i czterema postaciami, pośród starców, stojącego Baranka, jakby zabitego, który miał siedem rogów i siedmioro oczu, a to jest siedem Duchów Bożych, zesłanych na całą ziemię. I Przystąpił i wziął Księgę, z prawej ręki Tego, który siedział na tronie. A gdy ją wziął, upadły przed Barankiem cztery postacie i dwudziestu czterech starców, a każdy z nich miał harfę i złotą czaszę pełną wonności, to są modlitwy świętych.”** Przed kim oni upadają? Przed Barankiem upadają. Pojawia się w Niebie Ten, przed którym oni upadają. O którym jest powiedziane, że kto by Go nie czcił, ten nie będzie czcił też Ojca; a kto by Go czcił, ten będzie czcił i Ojca. Tak wywyższony został Syn Człowieczy i Syn Boży.

„ I zaśpiewali nową pieśń tej treści: Godzien jesteś wziąć księgę i zdjąć jej pieczęcie, ponieważ zostałeś zabity i odkupiłeś dla Boga krwią swoją ludzi z każdego plemienia i języka, i ludu, i narodu, i uczyniłeś z nich (lub: uczyniłeś Sam) dla Boga naszego ród królewski i kapłanów, i będą królować na ziemi.” Czyż nie jest nam bliski? Zobaczcie jak ludzie mówią: 'Bóg, to Boże, tam jest Bóg to może, a co my możemy zrobić? Co my możemy? No wierzymy w Niego, a co my możemy zrobić? Kto może nie grzeszyć? Wszyscy musimy grzeszyć'. Ale jak bliski jest nam Ten, który przyszedł tu w ciele i stał się jak my, i wygrał z diabłem, tu na tej ziemi, będąc jak my. I gwarantuje każdemu z nas zwycięstwo, jeśli tylko On będzie dla nas wszystkim, jeśli w Nim nadzieję całą położymy; jeśli to On będzie nam zbawieniem i Jego będziemy czcić i wielbić, i sławić; że mamy przedstawiciela naszego w Niebie; który dzisiaj wstawia się za nami z własną Krwią; Krwią, którą przelał tu na ziemi, Krwią z Jego Ciała płynącą; świętą, czystą, ponieważ On nigdy nie zgrzeszył – wykupił nas ten Zbawiciel, nasz Odkupiciel Jezus Chrystus! Jakże bliski staje się nam Ten Syn Człowieczy, który był gotów to uczynić. Jak bliski jest w Niebie, ponieważ w Nim Bóg postanowił połączyć wszystko w jedno, to co w Niebie i to co na ziemi.. W Nim, w Chrystusie.

„ A gdy spojrzałem, usłyszałem głos wielu aniołów wokoło tronu i postaci, i starców, a liczba ich wynosiła krocie tysięcy i tysiące tysięcy; i mówili głosem donośnym: Godzien jest ten Baranek zabity wziąć moc i bogactwo, i mądrość, i siłę, i cześć, i chwałę, i błogosławieństwo. I słyszałem, jak wszelkie stworzenie, które jest w niebie i na ziemi, i pod ziemią, i w morzu, i wszystko, co w nich jest, mówiło: Temu, który siedzi na tronie, i (po raz pierwszy pojawia się i) i Barankowi, błogosławieństwo i cześć, i chwała, i moc na wieki wieków. A cztery postacie mówiły: Amen. Starcy zaś upadli i oddali pokłon.” Bóg jest szczęśliwy, ma po swojej prawicy Zwycięskiego, Swojego Baranka; Słowo, które stało się Ciałem, wykonało Jego wolę na ziemi, odkupiło nas Krwią z tego Ciała płynącą, bo z ciała tylko krew może popłynąć; i Bóg ma w Nim nas też, i to jest chwalebne zwycięstwo. Chwalebna Ewangelia. Ten Syn Człowieczy jest bliski naszemu sercu, jest naszym Przyjacielem, gotów był znieść to wszystko, aby nas uratować.

1 List do Koryntian 15.22-28 Taką historię znamy w Biblii i tak chce wierzyć, jak mówi Słowo Boże, bo wtedy będę uratowany, zbawiony.

„Albowiem jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni. A każdy w swoim porządku: jako pierwszy Chrystus, potem ci, którzy są Chrystusowi w czasie jego przyjścia, potem nastanie koniec, gdy odda władzę królewską Bogu Ojcu, gdy zniszczy wszelką zwierzchność oraz wszelką władzę i moc. Bo On musi królować, dopóki nie położy wszystkich nieprzyjaciół pod stopy swoje. A jako ostatni wróg zniszczona będzie śmierć. Wszystko bowiem poddał pod stopy jego. Gdy zaś mówi, że wszystko zostało poddane, rozumie się, że oprócz tego, który mu wszystko poddał. A gdy mu wszystko zostanie poddane, wtedy też i sam Syn będzie poddany temu, który mu poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkim.” Taki jest finał. Na ten czas, Synowi Bóg oddał pełną władzę nad wszystkim prócz nad Sobą. Nad wszystkim włada dziś Syn Boży i Syn Człowieczy. Jego jest wszystko, mocą Swego Słowa podtrzymuje to wszystko. On będzie sadzić żywych i umarłych, On osądzi, kto będzie w wieczności, a kogo tam nie będzie. I gdy wszystko zostanie już dokończzone, wtedy władza wróci do Tego, który Go posłał, aby Bóg był we wszystkim. Taki jest Plan Zbawienia, o takim czytamy w Biblii, a resztę dowiemy się jak wróci Pan. To czego nie ma tutaj, to nie jest dla nas, nie musimy się niczego domyślać, mamy wierzyć temu, co tu jest napisane. Ale to co dalej, dowiemy się gdy wróci nasz Zbawiciel, nasz Pan.

2 Piotra 1:12-20 *„Dlatego zamierzam zawsze przypominać wam te sprawy, chociaż o nich wiecie i utwierdzeni jesteście w prawdzie, którą macie. Uważam zaś za rzecz słuszną, dopóki jestem w tym ciele, pobudzać was przez przypominanie, wiedząc o tym, iż rychło trzeba mi będzie rozstać się z życiem, jak mi to zresztą Pan nasz, Jezus Chrystus, objawił. Dołożę też starań, abyście także po moim odejściu stale to mieli w pamięci. Gdyż oznajmiłszy wam moc i powtórne przyjście Pana naszego, Jezusa Chrystusa, nie opierając się na zrécznie zmyślonych baśniach, lecz jako naoczni świadkowie jego wielkości. Wziął On bowiem od Boga Ojca cześć i chwałę, gdy taki go doszedł głos od Majestatu chwały: Ten jest Syn mój umiłowany, którego sobie upodobałem. A my, będąc z nim na świętej górze, usłyszeliśmy ten głos, który pochodził z nieba.”* Bóg więc okazał, przez to co powiedział, że to jest Jego Syn, Syn w Chwale, Syn obdarzony czcią. *Mamy więc słowo prorockie jeszcze bardziej potwierdzone, a wy dobrze czynicie, trzymając się go niby pochodni, świecącej w ciemnym miejscu, dopóki dzień nie zaświta i nie wszędzie jutrenka w waszych sercach.”* Pamiętacie w liście do Hebrajczyków, znamy Go jako mniejszego od aniołów, to jest dla nas Zbawiciel, Tek, który nas wyzwolił. On jest nam bliski, bo był na tej ziemi i wygrał z diabłem, takiego Chrystusa potrzebujemy. On wstawia się za nami, abyśmy na ziemi, w Niego takiego wierzyli, byśmy oczyszczali się w Jego Krwi, i dawali się nieustannie zbawiać, ratować, napełniać; aby uwielbiony był Ojciec zawsze, w nas i pośród nas, poprzez Syna Bożego. Aby chwała ta mogła nas napełniać.

(20) Przede wszystkim to wiedźcie, że wszelkie proroctwo Pisma nie podlega dowolnemu wykładowi. Albowiem proroctwo nie przychodziło nigdy z woli ludzkiej, lecz wypowiadali je ludzie Boży, natchnieni Duchem Świętym.” Ludzie mogą z proroctw wyczytać wszystko, co zechcą, kłamiąc. Podczas gdy Bóg mówi Prawdę i nie można wyczytać tego, co się chce, bo tam jest doskonale to, co chce Bóg. A więc, jeżeli chcemy poznać proroctwa, musi w nie nas wprowadzić Duch Święty. A Duch Święty nigdy nie będzie zmieniać tego, co nauczał Jezus Chrystus i apostołowie. On przypomni, wprowadzi nas, poprowadzi nas dalej, ku temu co bliskie, co wieczne. Raduj się, w Panu Jezusie mamy wszystko. Wywyższajmy Go. Kto przyjął Jezusa Chrystusa jako Pana, tak niechaj w Nim tak chodzi. Panem i Chrystusem uczynił Go Bóg, aby panował nad wszystkim. Jemu zostało wszystko poddane, aby Jemu, jako Panu i Chrystusowi, pokłon oddało wszelkie kolano; i aby kto będzie wzywać Jego Imienia, był zbawiony. On siedzi po prawicy Ojca, w Nim i myśmy tam zasiedli. Siedzmy tam w Panu, cieszymy się tu na ziemi i żyjemy tu jako nowi ludzie; nie szemrajmy starymi szeleszczącymi papierami starego człowieczeństwa. Mamy zupełnie nowe

życie bez papieru, mamy Życie Wieczne, życie prawdziwe. A nie: od kiedy się urodziłeś? A ile żył? O, żył 90 lat, długo żył. Mamy Życie wieczne i to jest w Chrystusie Jezusie i chwała Bogu za to Słowo, które było gotowe przyjść i stać się ciałem; które, kiedy stało się ciałem, Bóg powiedział, że będzie nazwane Synem Bożym, Synem Człowieczym, bo jest z Boga i z Człowieka, i będzie wykonywać całą wolę Boga. Cieszymy się, bo dzięki Niemu mamy możliwość powrotu, mamy nowe możliwości być ze sobą razem. Żyjmy dzięki Jezusowi. To jest piękne, poznając Go żyjemy dzięki Niemu, a miłość, pokój i radość, Duch Święty będzie rozlewać nieustannie w nas i pośród nas, i wszystko dla nas będzie już łatwe, bo takie jest życie Chrystusa. Amen.